

W y r o k .

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ .

Sąd Najwyższy na sesji wyjazdowej w Krakowie, w składzie:

Przewodniczący Sędzia S.N. Dr.Wł.Łaba (sprawozdawca),

Sędziowie S.N. J.Lewicki,

J.Piasecki,

przy udziale Prokuratora S.N. Dr.M.Güntnera

i asesora sąd.A.Bagińskiej jako protokolanta,

na rozprawie kasacyjnej dnia 29.października 1948 r. w sprawie

S c h u l z a Augusta - - - - -

oskarżonego z art.2 i 4 § 1 dekretu z dnia 31.VIII. 1944 r.

(Dz.U.R.P.Nr 69,poz.377/46) - - - - -

po rozpoznaniu kasacji oskarżonego Schulza Augusta od wyroku

Sądu Okręgowego w Wadowicach z dnia 20.kwietnia 1948 r. V K

16/48 - - - - -

na mocy art.529 i 532 k.p.k. zaskarżony wyrok co do
oskarżonego Schulza Augusta w części dotyczącej ska-
zania go za przestępstwo z art.2 dekretu z dnia 31.
VIII. 1944 r.(Dz.U.R.P.Nr 69,poz.377/46), popełnione
działaniem określonym w ustępie I.b/ sentencji tego

wyroku, oraz w orzeczeniu o karze łącznej.
u c h y l a i sprawę w uchylonym zakresie
temuż Sądowi do ponownego rozpoznania p r z e -
k a z u j e , pozatem kasację o d d a l a .

U Z A S A D N I E N I E .

Kasacja oskarżonego Schulza żąda uchylenia zaskarżonego wyroku, zarzucając:

1) obrazę art.335, 360 i 379 § 1 a/ k.p.k.przez uznanie oskarżonego winnym zbrodni z art.4 § 1 dekretu z dnia 31. VIII. 1944 r. mimo braku dowodów na to, że oskarżony jako członek "SS" pełnił służbę strażnika w obozie koncentracyjnym w Oświęcimie w 1944 i 1945 r.;

2) obrazę art.360 i 379 § 1 k.p.k. przez uznanie oskarżonego winnym zbrodni z art.2 dekretu z 31.VIII. 1944 r. popełnionej w 1941 r. w obozie koncentracyjnym w Oświęcimie mimo, że przewód sądowy nie wykazał, by oskarżony był członkiem załogi tego obozu w 1941 r., a Sąd ustalił, że był nim w 1944. i 1945 r.;

3) nieprawidłowe zastosowanie przepisu art.2 dekretu z 31.VIII. 1944 r. i obrazę art.379 k.p.k. przez uznanie oskarżonego winnym znęcania się nad młodym więźniem w Oświęcimie, mimo, że sam fakt przygodnego pobicia więźnia przez oskarżonego nie wyczerpuje ustawowego znamienia "pójścia na rękę władzy państwa niemieckiego" i Sąd tego w wyroku nie uzasadnił;

4) obrazę przepisu art.2 dekretu z 31.VIII. 1944 r. przez uznanie oskarżonego winnym znęcania się nad więźniami w Gelsenkirchen i Buer, mimo, że Sąd nie był właściwym do osądze-

nia czynów, popełnionych za granicą przez obywatela niemieckiego, które nie były skierowane przeciwko Państwu Polskiemu, lub jego obywatelowi;

5) obrazę art. 10, 340 § 3 i 379 k.p.k. przez przyjęcie za podstawę wyroku odnośnie czynów oskarżonego, popełnionych w Gelsenkirchen i Buer, wadliwych zapisków dochodzenia, które nie są protokołami sądowymi, nie posiadają mocy dowodowej, zostały sporządzone przez policję niemiecką, nie zawierają stwierdzenia, że świadkowie zostali pouczeni o obowiązku zeznawania prawdy i o odpowiedzialności za fałszywe zeznania i są tylko odpisami, niezaopatrzonymi w oryginalne podpisy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd ustalił, że oskarżony był członkiem formacji "SS" i w 1941 r. oraz w lecie 1944 r. pełnił w obozie koncentracyjnym w Oświęcimie służbę wartownika, że tam na wiosnę lub w lecie 1941 r. pobił kijem po całym ciele młodego więźnia i tłukł jego głową o płot. Dalej ustalił Sąd, że oskarżony w czerwcu 1944 r. brał udział w transporcie 1500 więźniarek-Żydówek z obozu w Oświęcimie do obozu w Gelsenkirchen, że od połowy lata 1944 r. do końca wojny był w tym obozie wartownikiem, że z więźniarkami tego obozu obchodził się w sposób okrutny, brutalny i obelżywy.

Powyższe ustalenia oparł Sąd na wyjaśnieniach oskarżonego, złożonych w toku dochodzenia i na rozprawie, na ujawnionych na rozprawie dokumentach Polskiej Misji Wojskowej, na zeznaniach świadka Wojciecha Turskiego i zeznaniach, złożonych przed policją niemiecką przez szereg kobiet więzionych w obozie w Gelsenkirchen, które to zeznania odczytano na rozprawie w trybie art. 11 dekretu o N.T.N., jako zapiski dochodzenia.

1).2). Pierwsze dwa zarzuty kasacji są bepodstawne. Sąd

wyraźnie ustalił w uzasadnieniu wyroku, że oskarżony w roku 1941. i w lecie 1944 r. jako członek "SS" pełnił służbę strażnika w obozie koncentracyjnym w Oświęcimie. Ustalenia Sądu w tym względzie oparte są na dowodzie z przesłuchania świadka Wojciecha Turskiego, którego zeznaniom dał Sąd pełną wiarę i nie wykazują żadnego błędu.

Wprawdzie w samej sentencji wyroku (I.) istnieje co do czasu służby oskarżonego w Oświęcimie nieścisłość w latach (1944 i 1945 r.), jednak z treści akt sprawy i z uzasadnienia wyroku (k.37), które stanowi z sentencją integralną całość, wynika ponad wszelką wątpliwość, że Sąd przyjął jako czas służby oskarżonego w Oświęcimie 1941 r. i lato 1944 r. Nieścisłość sentencji w datach, wbrew wyraźnemu ich ustaleniu w uzasadnieniu, nie ma więc żadnego istotnego znaczenia dla treści wyroku jako całości i nie stanowi uchybienia w sensie art.515 k.p.k.

3). Bezpodstawnym jest również następny zarzut kasacji, że Sąd nie uzasadnił, iż pobicie przez oskarżonego więźnia w Oświęcimie wyczerpuje ustawowe znamię "pójścia na rękę władzy państwa niemieckiego". Bicie więźnia obozu koncentracyjnego, zwłaszcza przez wartownika tego obozu i członka organizacji "SS", daje podstawę do uznania, że sprawca szedł na rękę władzy państwa niemieckiego, gdyż nie mógł nie wiedzieć o dążeniu tejże władzy do bezlitosnego gnębienia więźniów obozów koncentracyjnych (orz. K 1268/47).

Okoliczność, że organizacja "SS" przez swoje nieludzkie postępowanie w stosunku do ludności krajów okupowanych i jeńców wojennych, szła na rękę władzy państwa niemieckiego, należy uznać za powszechnie wiadomą (notoryjną) i nie wyma-

gającą uzasadnienia.

4). Ten zarzut kasacji jest zasadny. Sąd, uznając oskarżonego winnym zbrodni z art.2 dekretu z 31.VIII. 1944 r., popełnionej przez znęcanie się nad więźniarkami obozu w Gelsenkirchen i Buer, nie ustalił, by pokrzywdzone były obywatelkami polskimi, co jest podstawą do zaistnienia przedmiotowej istoty czynu z art.2 dekretu z 31.VIII. 1944 r. Akta Polskiej Misji Wojskowej (T.II.K 437 - 439) zdają się raczej przemawiać za tym, że pokrzywdzone nie były obywatelkami polskimi.

Ten brak ustalenia tej okoliczności decydującej w kwestii winy oskarżonego z art.2 dekretu z 31.VIII. 1944 r. odnośnie działania objętego ustępem I.b/ zaskarżonego wyroku stanowi uchybienie istotne, które ma wpływ na treść wyroku. Od tego ustalenia zależy bowiem, czy Sąd jest właściwym do rozpoznania tej części sprawy, czy też ma z braku właściwości umorzyć postępowanie (art.515 k.p.k. i art.5 k.k.) co do niej.

Uchybienie to powoduje uchylenie tej części zaskarżonego wyroku (ustęp I.b/), a w związku z tym i orzeczenie o karze łącznej.

Rozważenie ostatniego zarzutu kasacji jest wobec konieczności uchylenia ustępu I.b/ wyroku z podanych wyżej powodów - zbędne (§ 50 reg.Sądu Najw.).

Na oryginale właściwe podpisy.

Za zgodność:

Kierownik Sekretariatu.



Sprawdzała:

Handwritten signature